

Miasta przyszłości tworzymy teraz

Nowoczesne miasta wymagają uwzględniania nie tylko architektury i ekonomii, lecz także kwestii społecznych i kulturowych. Nasze inwestycje to transformacja przestrzeni – mówi **Adam Małaczek**, prezes zarządu Moderna Holding



ROZMAWIA ANGELIKA SZYMEL

Jak powinny wyglądać miasta przyszłości?

ADAM MAŁACZEK: Jesteśmy obecnie na etapie nowej fali odbudowy miast. Dominującym trendem jest rozwój strefy podmiejskiej, określane często jako rozlewanie się miast. By utrzymać życie w centrach, potrzebne jest logiczne przemysłenie funkcji, jakie powinny spełniać. Miasta przyszłości wymagają, by myśleć o nich w sposób holistyczny. Uwzględniać kwestie nie tylko architektoniczne i ekonomiczne, lecz także społeczne, kulturowe i historyczne.

W jaki sposób kształtuje się takie nowoczesne miasta?

– Wymaga to wizji, odważnego myślenia oraz pracy wielu zdolnych urbanistów i architektów. W Modernie chcemy kreować miejskie przestrzenie. Sięgamy po lokalizacje w centrach – zawsze najlepsze, ale najczęś-

ciej niełatwe. Miejsca, które mają olbrzymi potencjał, ale stopień ich trudności zniechęca innych inwestorów, np. koniecznością modernizacji istniejących budynków. Tak było m.in. w przypadku Banku Polskiego 1929 w Gdyni. Nikt przed nami nie odważył się podjąć jego trudnej rewitalizacji. Z zewnątrz już teraz budynek odzyskał dawny blask, niedługo zaprosi jako hotel i restauracja.

Dlaczego warto przywracać świetność starym budynkom?

– Odbudowane po wojnie miasta wymagają teraz szczególnej uwagi. Proces unowocześniania centrów miejskich musi hierarchizować to, co kulturowo wartościowe. Rewitalizacja śródmieść, w tym m.in. przywracanie świetności historycznym budynkom, nadawanie im nowych funkcji, wkomponowywanie we współczesne kom-

pleksy architektoniczne, to ważny sposób na zatrzymanie życia w centrach.

Z jakimi trudnościami musicie się mierzyć?

– Formowanie miasta to praca na żywym organizmie. Planowanie, projekt, uzgodnienia formalne, modernizacje infrastruktury starych sieci, renowacja historycznych elementów czy nawet dostawy materiałów i realizacja budowy to zadania wymagające precyzji i doświadczenia. Sądzę jednak, że efekty z kulturowego punktu widzenia są bezcenne.

Czy wizerunek firmy, dla której ważne są dziedzictwo i ratowanie zabytków, przekłada się na profil klientów?

– Klienci Moderny to ludzie wrażliwi na historię i charyzmę miejsc, a sąsiedztwo ikon architektury nadaje naszym realizacjom wyjątkowy charakter. Obecnie przygotowujemy

się do realizacji kolejnego ambitnego wyzwania: blisko 6 tys. metrów kwadratowych zabytkowego gmachu imponujących ceglanych Czerwonych Koszar przy apartamentach Scala w Gdańsku.

Który aktualny kierunek ma szansę stać się trendem przyszłości?

– Modernizm, którym się inspirujemy, poszukuje najdoskonalszej formy użyteczności. W zgodzie z tymi wartościami stworzyliśmy Model M – podwyższony standard wykończenia apartamentów pod klucz. Entuzjazm, z jakim klienci przyjęli to rozwiązanie, utwierdził nas w przekonaniu, że mieszkania profesjonalnie zaaranżowane i wykończone to zdecydowanie standard przyszłości. **N**

Materiał powstał we współpracy z firmą Moderna Holding